

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
POMORZA74
lata

Poniedziałek, 17.08.2026

Relaks

Krzyżówki,
prognoza pogody
i co warto
obejrzyć w TV

Region

Pijani kierowcy
na drogach.
Porażające
statystykiStatystyki policyjne za lipiec oraz
pierwsze dni sierpnia porażają.
Mundurowi zapowiadają dalsze
bezwzględne kontrole
– Str. 3

Region

Pasażerowie
nie zrezygnowali
z lokalnych
przejazdówW lipcu tego roku z usług PKS Słupsk
skorzystało nieco ponad 68,3 tysiąca
pasażerów. Najchętniej wybierają
linię ze Słupska do Ustki
– Str. 4Boisko przy ul. Kosynierów Gdyń-
skich w Słupsku ma zostać zmo-
dernizowane jeszcze w tym roku
– Str. 4

Polacy pracujący za granicą.

Wielu wraca, ale inni wciąż wolą
wypłatę w euro
– Str. 4

FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Biznes

Kapitał płynie do Redzikowa.
Ponad 30 mln zł na rozbudowę fabryki

Patrik Czerwiński

**W Redzikowie uroczyste za-
inaugurowano rozbudowę za-
kładu produkcyjnego Vestda-
vit Production. Amerykański
inwestor, Fairbanks Morse
Defense, przeznaczy ponad
30 milionów złotych na zwięk-
szenie mocy produkcyjnych,
by dostarczać specjalistyczne
żurawiki okrętowe m.in. dla
marynarki wojennej oraz od-
biorników cywilnych. Dla regio-
nu oznacza to nie tylko pre-
stiż, ale przede wszystkim
nowe miejsca pracy i potężny
impuls gospodarczy.**

Podczas ceremonii symbolicznego
wbicia pierwszej łopaty wzięli udział
przedstawiciele inwestora z USA, lo-
kalni samorządowcy oraz reprezen-
tanci instytucji wspierających biz-
nes. Fabryka w Redzikowie przejdzie
w najbliższym czasie grun-
towną metamorfozę.

Dzięki nakładom przekraczają-
cym 30 mln zł moce produkcyjne
zakładu wzrosną o około 80 pro-
cent, a zatrudnienie zwiększy się
o blisko jedną trzecią. Planowane
jest również utworzenie Centrum
Usług Wspólnych, które ma obsłu-
giwać inne światowe lokalizacje
grupy. Finał prac budowlanych za-
planowano na czwarty kwartał przy-
szłego roku.

– Mogą sobie państwo zadać pyta-
nie, dlaczego zaczynać tutaj, dlaczego
30 milionów złotych inwestować
w ten biznes. Była to łatwa decyzja
i kierowaliśmy się trzema rzeczami:
zaufaniem do kadry zarządzającej,
wysoką jakością naszego produktu,
a także wsparciem osób będących
na wydarzeniu – podkreślał podczas
uroczystości Chris McVicker, CFO
Fairbanks Morse Defense.



Na zdjęciu od lewej: Katarzyna Stańczyk, dyrektor zarządzająca, Chris McVicker, CFO Fairbanks Morse Defense oraz Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska

Wielka rozbudowa ściśle wiąże
się z produkcją urządzeń mecha-
nicznych montowanych na statkach
i okrętach. Zakład w Redzikowie to
wyspecjalizowana jednostka wy-
twarzająca żurawiki okrętowe. To
profesjonalne konstrukcje służące
do sprawnego i bezpiecznego
opuszczania oraz podnoszenia łodzi
ratowniczych i roboczych.

Choć produkcja ma wymiar uni-
wersalny i około 10 procent urządzeń
trafia do sektora cywilnego, to aż 90
procent ma zastosowanie militarne.
Sam koncern Fairbanks Morse De-
fense jest głównym dostawcą tego
typu wyposażenia dla marynarki wo-
jennej USA, a celem inwestora jest
dalsze rozszerzanie dostaw sprzętu
ze Słupska do sił zbrojnych innych
państw członkowskich NATO.

REGION

**Żagle 2026. Morski spektakl
nad Odrą** Za nami trzydniowy ma-
raton koncertów, pokazów, warsz-
tatów, dobrej kuchni i wielu atrakcji

KKRAJ

**Tragiczny wypadek polskiego
autokaru z pielgrzymami na Wę-
grzech. Zginęło 12 osób, dziesięć
jest w stanie bardzo ciężkim**

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Jacka, Joanny, Klary, Maksyma, Mirona
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk:
Józek, nie daruję ci tej drogi
publicysta

W pierwszym przeboju grupy Bajm Beata Kozidrak zaśpiewała „Józek, nie daruję ci tej nocy” i po lekkiej modyfikacji okrzyk ten pasuje do niecodziennej sytuacji z obrzeży Gliwic, gdzie 60-letni rolnik Józef zaorał w biały dzień połowę świeżo położonego asfaltu. Trafił na trzy miesiące do paki, bo straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Józef twierdzi, że asfalt wylano częściowo na jego gruncie, zaś urzędnicy zapewniają, że dokumenty mówią inaczej. Po kilku dniach wyszedł na jaw podobny fakt z Dolnego Śląska - koło Świdnicy kierujący traktorem zagarnął bronią kilka krawężników, lecz wiele wskazuje na to, że nie był to czyn umyślny, bo doszło do niego podczas wymijania innego pojazdu, a droga jest tam wąska. Zatem ogłaszanie, że rolnicy rozpoczęli masową akcję niszczenia krajowych dróg wydaje się przedwczesne.

Wracając do Józefa... Na myśl przychodzi zachowanie określone hasłem „chłop żywemu nie przepuści”, co przekonująco pokazano w filmowym sporze Pawlaka z Kargulem („Sami swoi”). Trudno bronić go jako samotnika walczącego z systemem, skoro skutki zawziętości dotyczą jego sąsiadów. Psycholog mógłby się zastanawiać, czy w tym przypadku poczucie krzywdy i walka z urzędem nie mają podłoża osobistego - sąsiedzi mówili dziennikarzom, że nie ma żony czy dzieci, nie jest towarzyski. Być może sensem jego egzystencji stał się ślepy upór. Potocznie mówiąc, niektórych ludzi przy życiu trzyma złość.

Nie zazdroszczę sędziemu, który powinien sprawiedliwie ocenić postępek Józefa. Ja bym go wysłał na terapię, ale nie mam przekonania, że nawet po niej nie będzie snuć planów zemsty. Po ludzku można mu współczuć, ale żyć z nim ciężko.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza”
„Głos Koszaliński”
„Głos Szczeciński”

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA



dziś
20°C/10°C



jutro
19°C/9°C



Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech
Frelchowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław
Jaz, Wojciech Frelchowski, Marcin
Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego
19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@
polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17,
tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polska-
press.pl; Szczecin, Al. Niepodległości
26/U1, tel. 91 481 33 00, redakcja.gs24@
polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.gp24.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

SZCZECIN

Przez trzy dni Szczecin żył w rytmie Żagli 2026. Morski spektakl nad Odrą

Amelia Zawadzka

Żagle 2026 to był trzydniowy maraton koncertów, pokazów, warsztatów, dobrej kuchni i wielu atrakcji, a przede wszystkim żeglarskich emocji.

Po obu stronach Odry zacumowało ponad 30 jednostek. Wiele z nich można zwiedzić, a nawet wyruszyć w krótki rejs. Do tego parada orkiestr dętych, atrakcji dla biegaczy i niezwyklej wieczornych koncertów przyciągających tłumy widzów.



FOT. ZAIL SZCZECIN



FOT. MIKOŁAJ TOMCZAK



FOT. DZIEJE SZKOCKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

NA DROGACH

Tyłu pijanych kierowców zatrzymano na Pomorzu w miesiąc

oprac. Patryk Czerwiński

Wakacje to okres wzmożonego ruchu na drogach, ale też niestety czarny czas pod względem wyobraźni niektórych kierowców. Statystyki policyjne za lipiec oraz pierwsze dni sierpnia porażają. Mundurowi zapowiadają dalsze bezwzględne kontrole.

Lato sprzyja wyjazdom i spotkaniom towarzyskim, jednak połączenie alkoholu z prowadzeniem jakiegokolwiek pojazdu stale stwarza śmiertelne zagrożenie. Mimo ciągłych apeli i zastrzeżeń kar, lipcowy bilans działań policjantów na Pomorzu ukazuje zatrważającą skalę problemu.

W samym lipcu 2026 roku funkcjonariusze ujawnili na pomorskich drogach aż 414 nietrzeźwych kierowców. Z tej liczby 127 osób prowadziło w stanie po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila), natomiast 287 kierowców miało w organizmie powyżej 0,5 promila, co w przypadku pojazdów mechanicznych stanowi już przestępstwo.



FOT. K. KAPICA.AFK

Jazda pod wpływem alkoholu to wciąż jedno z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Ostatecznie bilans prawny zamknął się w 266 wykroczeniach i 148 przestępstwach. Wśród zatrzymanych znalazło się 11 obcokrajowców, a 8 osób dopuściło się tego skrajnie nieodpowiedzialnego czynu w warunkach recydywy.

Szybki wgląd w prowadzone akcje pokazuje, że problem ma charakter ciągły. Podczas tylko jednej, zorganizowanej w niedzielę 9 sierpnia masowej akcji „Trzeźwość”, pomorscy mundurowi przebadali aż 11 700 kierowców.

Efektom kilkunastu godzin pracy jest zatrzymanie 26 kierujących pojazdami mechanicznymi pod wpływem alkoholu (w tym 15 w stanie nietrzeźwości) oraz 17 osób prowadzących po alkoholu inne środki transportu, takie jak hulajnogi czy rowery. W trakcie zaledwie jednego dnia prawomocnie zatrzymano 21 praw jazdy.

- Jazda pod wpływem alkoholu lub innych zabronionych substancji stanowi jedno z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa w ruchu drogowym - przypomina st. asp. Łukasz Kirkuć z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

Policjanci powtarzają, że wsiadanie za kierownicę po alkoholu to nie tylko widmo utraty uprawnień, wysokiej grzywny, sądowego zakazu czy kary pozbawienia wolności, ale przede wszystkim bezpośrednie zagrożenie dla życia pieszych, pasażerów i innych kierowców. Policja apeluje, jeśli piłeś, nie jedź, a jeśli widzisz, że ktoś próbuje to zrobić, reaguj, zanim dojdzie do tragedii.

REKLAMA

0011565881



Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza przetarg na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

III nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 14 o pow. użytkowej 30,16 m², składającego się z 2 pokoi, kuchni i łazienki z w.c. położonego na poddaszu w budynku przy ul. Nad Śluzami 32 w Słupsku wraz z udziałem 395/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr 387/7 powierzchni 312 m² w obrębie nr 0013 miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr SL15/00031537/8.

Cena wywoławcza wynosi 60 000,00 zł wadium 6 000,00 zł

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Sułkowskiego” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej (powyżej 6 mieszkań) - 03.MW2. Budynek przy ul. Nad Śluzami 32 w Słupsku nie jest objęty ochroną konserwatorską. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Sułkowskiego”.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2026 r. o godz. 12.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 11.09.2026 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 1.09.2026 r. o godz. 14:15.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel. 59 84 88 332.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0011550896



NIEZWYKŁA POLSKA!

**Interaktywny Przewodnik Turystyczny
Lato 2026**

Odkryj wyjątkowe zakątki w letniej odsłonie



- 📍 lokalne atrakcje
- 📍 turystyka przygodowa
- 📍 podróż tematyczna
- 📍 wypoczynek na łonie natury
- 📍 eko-turystyka



**CZYTAJ na:
stronapodrozy.pl/przewodnik**

GŁÓWNY PARTNER
STRATEGICZNY



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE

REGION

Pogoda nie pokrzyżowała planów. Mimo złej aury tysiące pasażerów w autobusach PKS Słupsk

Patryk Czerwiński

Okres letni i wakacyjny wypoczynek od lat nieodłącznie kojarzą się z podróżami oraz poszukiwaniem odpoczynku poza zgiełkiem codzienności. Choć wielu decyduje się na odległe wyjazdy, to ogromna grupa mieszkańców oraz turystów wybiera urokliwe zakątki własnego regionu.

Krótką wyprawą nad morze czy spędzenie słonecznego dnia wśród zieleni wystarczą, by w pełni zregenerować siły. Głównym filarem lokalnej mobilności na Pomorzu pozostają autobusy PKS Słupsk, które każdego dnia dowożą tysiące osób do najpopularniejszych nadmorskich kurortów. Mimo że tegoroczny lipiec pod względem aury pozostawiał sporo do życzenia, frekwencja w po-



W lipcu tego roku z usług PKS Słupsk skorzystało nieco ponad 68,3 tysiąca pasażerów

jazdach przewoźnika utrzymała się na bardzo wysokim poziomie.

W lipcu z usług PKS Słupsk skorzystało nieco ponad 68,3 tysiąca pasażerów. Choć całkowity wynik okazuje się niższy od zeszłorocznych, absolutnie rekordowych osiągnięć,

to w kontekście wybitnie niestabilnej i często deszczowej pogody należy uznać go za satysfakcjonujący. Podróżni nie zrezygnowali z lokalnych przejazdów, a zainteresowanie poszczególnymi trasami wyraźnie odzwierciedlało turystyczne mapy regionu.

Bezkonkurencyjny pod względem popularności okazał się tradycyjnie kierunek łączący Słupsk z Ustką. Na tym odcinku przewoźnik oferuje dwa podstawowe połączenia. Linie nr „200”, kursującą spod Centrum Handlowego Jantar wprost do Ustki drogą krajową

nr 21, oraz linię nr „310”. Łącznie obie te linie obsłużyły w lipcu aż 33,3 tysiąca podróżnych, stanowiąc trzon wakacyjnych przewozów.

Drugim najchętniej wybieranym celem letnich wypraw były Rowy wraz z okolicznymi miejscowościami wypoczynkowymi. Pasażerowie zmierzający w tym kierunku korzystali z linii nr „201” (przebiegającej m.in. przez Poddąbie) oraz linii nr „305” (prowadzącej przez Karzcinę). Z oferty tych dwóch połączeń skorzystało łącznie 16,4 tysiąca osób.

Przedstawiciele przewoźnika podkreślają, że ostatni bilans miesiąca okazuje się znacznie lepszy, niż wskazywałyby na to pesymistyczne prognozy z pierwszych dni lipca.

- Dane nie są jednak aż tak pesymistyczne, jak wyglądało to w pierwszych dniach

lipca. Rok do roku notujemy spadek liczby podróżnych na poziomie około 18,6 procent. Tak, jak podejrzewaliśmy, już wstępne analizy wyraźnie pokazują, że mniejsze potoki podróżnych wiążą się konkretnie z tymi dniami, w których zaobserwowaliśmy gorszą pogodę - wyjaśnia Damian Zdancewicz, rzecznik prasowy PKS Słupsk.

Władze spółki z dużym optymizmem patrzą na trwający sierpień. To właśnie drugi miesiąc wakacji w poprzednim roku przyniósł historyczne rekordy pod względem liczby przewiezionych osób. Możliwe, że stabilniejsza, słoneczna aura zachęci kolejnych turystów i mieszkańców do pozostawienia własnych aut na parkingach i wybrania podróży lokalną komunikacją autobusową.

SŁUPSK

Co dalej z boiskiem przy ulicy Kosynierów Gdyńskich?

Wojciech Lesner

Boisko wielofunkcyjne przy ul. Kosynierów Gdyńskich w Słupsku, które obecnie jest w fatalnym stanie technicznym i zostało wyłączone z użytkowania, ma zostać zmodernizowane jeszcze w tym roku.

Sprawą boiska zainteresowała się ponownie radna Anna Rożek, która 3 sierpnia spotkała się z mieszkańcami zaniepokojonymi stanem obiektu. Jej zdaniem boisko stwarza realne zagrożenie dla dzieci i młodzieży, które - mimo zakazu wstępu - nadal się na nim bawią.

Jeszcze w czerwcu, po pierwszej interwencji radnej, słupski magistrat informował, że brakuje środków, aby poddać obiekt kompleksowej modernizacji. Z najnowszych stanowiska ratusza wynika jednak, że udało się zabezpieczyć pieniądze w budżecie na remont boiska.

Większość środków ma pochodzić z rządowego programu. Chodzi o 1,6 miliona złotych.

- W czerwcu br. złożono wniosek o przyznanie dotacji celowej w ramach rządowego programu na rzecz zwiększania szans rozwojowych Ziemi Słupskiej na lata 2019-2027. Obecnie jesteśmy na etapie procedowania podpisania umowy o udzielenie dotacji - wyjaśnia Krystyna Daniłeczka-Wojewódzka, prezy-

dent Słupska w odpowiedzi na pytania radnej. Miasto dołoży do remontu kolejne 400 tysięcy złotych.

Mieszkańcy liczą, że nie długo w miejscu zniszczonego obiektu pojawi się kompleksowo wyremontowane boisko. Do 18 sierpnia trwa przetarg, który ma wyłonić wykonawcę inwestycji. Ratusz szacuje, że zaplanowane prace uda się zrealizować do końca listopada bieżącego roku.



Boisko przy ul. Kosynierów Gdyńskich w Słupsku

REGION

Drugi etap sportowej przestrzeni w Objeździe skończony

Patryk Czerwiński

Mieszkańcy Objeźdy zyskali kolejne atrakcyjne miejsce do uprawiania sportu i rekreacji. Na terenie tamtejszego kompleksu zakończyły się prace w ramach drugiego etapu rozbudowy infrastruktury sportowej. Nowo powstałe obiekty są już w pełni gotowe i oddane do użytku.

W ramach właśnie sfinalizowanej inwestycji powstał nowoczesny kort tenisowy wyłożony sztuczną trawą oraz pumptrack - specjalny tor przeszkód przeznaczony dla miłośników jazdy na rowerach, rolkach czy hulajnogach w każdym wieku. Fani lekkiej atletyki zyskali natomiast rozbieg do skoku w dal o bezpiecznej, poliuretanowej nawierzchni.

W pierwszym etapie, oddanym do użytkowania w 2025 roku, wybudowano poliuretanową bieżnię, peł-



Obiekt sportowy w Objeździe.

nowymiarowe boisko piłkarskie z naturalną murawą oraz stanowisko do pchnięcia kulą. Wówczas zadbane także o montaż oświetlenia, trybun dla kibiców, elementów małej architektury, wytyczenie ciągów pieszych

oraz ogrodzenie całego terenu.

- Wszystkie prace zostały wykonane, a już niebawem nowa przestrzeń będzie cieszyć mieszkańców i zachęcać do aktywnego spędzania czasu - informuje wykonawca.

PRACA ZA GRANICĄ

Wielu wraca, ale inni wciąż wolą wypłatę w euro

Agnieszka Domka-Rybka

Wielka Brytania to kraj, do którego wyjechało najwięcej Polaków, ale sporo też, po latach, stamtąd wraca. I z innych krajów też. Sprawdziliśmy, gdzie jeszcze opłaca nam się pracować za granicą.

Olga ma 33 lata, mieszka w Brugii od czterech lat: - Najpierw sprzątałam i nie było łatwo, bo to nie dość, że była ciężka praca, bardzo mało zarabiałam. Od roku pracuję jako kelnerka w restauracji, też mam dużo godzin, ale dobrze płacą. Polacy w Belgii najczęściej zaczynają, jak ja, od sprzątania, to znaczy kobiety, a mężczyźni znajdują zatrudnienie w budowlance. Niektórzy z czasem otwierają własne firmy. Dużo zależy, ile kto ma w sobie chęci do pracy. Ja wcześniej pracowałam w Holandii, w magazynach, ale było mi bardzo ciężko i nie mogłam się tam rozwijać. Tutaj nauczyłam się języka i poznałam wielu ciekawych ludzi. Polecam Belgię!

Magdalena i Wiktor to małżeństwo czterdziści plus. 5 lat temu wrócili z Belgii do Polski, po 18 latach. Dla



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

W Irlandii mieszka około 100 tys. Polaków. Kedyś byliśmy tu największą mniejszością narodową, ale teraz najwięcej jest obywateli Ukrainy

czego? - Zbyt wiele się zmieniło i w takim kulturowym tyglu nie byliśmy już w stanie egzystować. Jednak dzięki zarobionym pieniądзом z Belgii zbudowaliśmy sobie w Polsce piękny dom, bez złotówki kredytu.

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii. Zapytała go, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają

teraz Polacy w Norwegii. Co jej odpowiedział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, szaszetka

wpasie Gucci, torba Louis Vuitton. Nie musiał przed nikim udawać, to nie był czarter z Turcji, więc wszystko miał oryginalne – komentuje pani Iwona.

Mówi, że pracowników, mężczyzn z Polski na trasie Poznań - Oslo - Poznań lata sporo: - Inny wracał do Poznania, powiedziałabym, w stroju roboczym, jakby z budowy. Opowiadał, że w Norwegii pracuje od 20 lat, w systemie 3 tygodnie tam, 1 tydzień w domu. Od niechcenia kupił dwa duże flakony markowych damskich perfum i dwa razy alkohol w samolocie, który jest tańszy niż w Norwegii. Latają mężczyźni fachowcy - stolarze, murarze, płytkarze, kucharze. Polki, jeśli już, są zatrudniane przez firmy sprzątające. Wcześniej mówiło się głównie o pielęgniarzach. Jeden z pracujących w Skandynawii Polaków powiedział mi, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie tam.

Z facebookowej grupy „Powrót z emigracji do Polski” wynika, że razem dla Polaków przestały być np. Anglia, Niemcy czy Holandia, sporo ich stamtąd wraca, ale też po wielu latach opuszczają USA, Kanadę czy Australię. To grupa poradnicza, jak zacząć

od nowa życie w naszym kraju (formalności, szkoła dla dzieci, praca, ulgi w podatkach, zakup nieruchomości, przewóz zwierząt).

Oto jeden z najnowszych wpisów: „Dzień Dobry Polsko! Po ponad 15 latach w Wielkiej Brytanii nareszcie w domu. Plan wykonany, cel osiągnięty. Okna w kuchni już pomyte. Można zaczynać, piękny, słoneczny dzień. Cudownego Dnia. Będzie dobrze”.

Tyle komentarze naszych rodaków. Gdzie jeszcze opłaca się żyć, pracować i zarabiać za granicą?

Z danych Personnel Service (agencja pracy) wynika, że to teraz głównie Szwecja i Norwegia ze względu na atrakcyjne zarobki i także wysoką kulturę pracy. Najlepiej wypadają zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opieka nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach zarobki na tych stanowiskach są niższe.

Najwięcej Polaków przebywa zaś po kolei: w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Norwegii i Irlandii.

©

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK

0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem - najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych górskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Równię Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii”.

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego roz-

poznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie - zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii
Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od 21 do 27 sierpnia, będzie „Świat górskich wierzeń - na styku sacrum i magii”. To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wie-

rzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie spletają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu - od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folklorysty i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze.

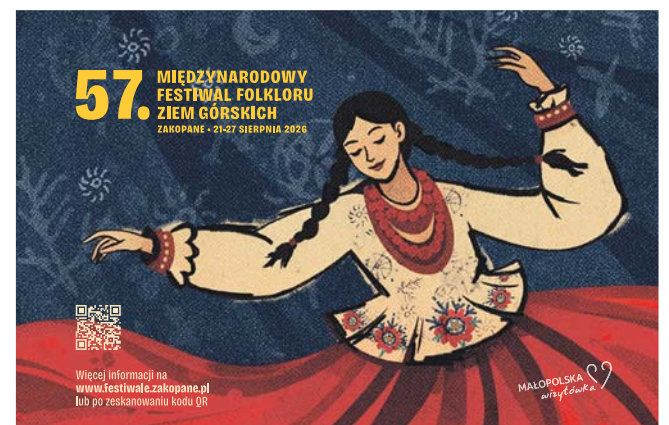
Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący. Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz **Štefan Štec**, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe,

prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe. To właśnie atmosfera sprawa, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić - najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspiruje i łączy ludzi ponad granicami.



Wiecej informacji na www.festiwal.zakopane.pl lub po zeskanowaniu kodu QR

REKLAMA0011567193

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o III nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości

stanowiącej własność Miasta Słupska, położonej w Słupsku przy ulicy Piotra Wysockiego

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana położona w obrębie nr 0015 miasta Słupska, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 219 o powierzchni 388 m².

Cena wywoławcza 100 000 zł, wadium 10 000 zł

Do wycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%

Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00041842/2.

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Gdańska II – Gdańska III” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej szeregowej – (37.Mns.).

Przetarg odbędzie się **w dniu 18.09.2026 r. o godz. 10.00** w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 14.09.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <http://bip.um.słupsk.pl/przetargi/> (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 224 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

AUTOREKLAMA

strefa

BIZNESU.pl

Know-how

w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA0011565876

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza

przetarg na sprzedaż części nieruchomości

stanowiącej własność Miasta Słupska

III nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 10 o pow. użytkowej **34,01 m²**, składającego się z 2 pokoi i kuchni (wc w częściach wspólnych nieruchomości do wyłącznego korzystania) wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o powierzchni 6,91 m² położonego na I piętrze w budynku przy ul. Kołtątaja 40A w Słupsku wraz z udziałem **505/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr **888** powierzchni **585 m²** w obrębie nr **0006** miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **SL1S/00098367/2**.

Cena wywoławcza wynosi 65 000,00 zł
wadium 6 500,00 zł

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Wileńska II” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej – 01.19.MW,U. Budynek przy ul. Kołtątaja 40A w Słupsku nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków i nie figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy wskazany do ochrony przez Prezydenta Miasta Słupska w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wileńska II”.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2026r. o godz. 10.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 11.09.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 02.09.2026r. o godz. 14:30

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.słupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel. 59 84 88 332

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA0011565882

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza

I rokowania na sprzedaż części nieruchomości

stanowiącej własność Miasta Słupska

I rokowania na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 zlokalizowanego na III piętrze w budynku przy ul. J. Bema 11 w Słupsku o powierzchni użytkowej 48,18 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni 11,70 m² (piwnica) składający się z 3 pokoi, kuchni łazienki z wc i przedpokoju wraz z udziałem 1633/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działek gruntu nr 605/4 i 605/6 o łącznej powierzchni 205 m² w obrębie nr 0006 Miasta Słupska. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi KW SL1S/00048450/6.

Cena wywoławcza do rokowań 72 000,00 zł
zaliczka 7 200,00 zł,

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście” na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, zabudowa usługowa – 26.MW,U. Budynek przy ul. Józefa Bema 11 w Słupsku figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji województwa pomorskiego. Ponadto budynek obszarowo zlokalizowany jest na terenie zabytkowego układu urbanistycznego miasta Słupska wpisanego do rejestru zabytków, poz. rejestru województwa pomorskiego A-355. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście”.

Rokowania odbędą się w dniu 17.09.2026r. o godz. 11.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wpłacenie zaliczki do dnia 11.09.2026 r. na konto Miasto Słupsk mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011. W tytule wpłaty zaliczki należy wpisać „Rokowania ul. J. Bema 11/3” oraz wpisać dane uczestników rokowań (nazwę podmiotu lub imię i nazwisko). Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska oraz złożenie pisemnego zgłoszenia udziału w rokowaniach do dnia 11.09.2026 r. do godz. 14.00 w zamkniętych kopertach opisanych „Rokowania ul. J. Bema 11/3 – nie otwierać koperty do dnia 17.09.2026r.” w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. nr 217.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 03.09.2026r. o godz. 14:30

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.słupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące rokowań uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel.59 84 88 332.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA0011567194

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II nieograniczonych rokowaniach na sprzedaż prawa własności

nieruchomości niezabudowanej położonej w Słupsku przy ulicy Rybackiej

Przedmiotem rokowań jest nieruchomość niezabudowana położona w obrębie nr 0012 miasta Słupska, działka nr 291/11 o powierzchni 7116m², KW nr SL1S/00104758/6.

Cena wywoławcza nieruchomości – 240 000 zł, zaliczka – 30 000 zł

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Słoneczna” na terenie o funkcji: produkcyjno-składowej i usługowej (7.17.P,U.ZZ).

Rokowania odbędą się w dniu 18.09.2026 r. o godzinie 11.00 w sali nr 212 (II p.) Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wpłacenie zaliczki do dnia 14.09.2026 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz złożenie pisemnego **zgłoszenia udziału w rokowaniach do dnia 14.09.2026 r. do godziny 15.00** w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku (pok. 217).

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <https://bip.um.słupsk.pl/przetargi/>.

Szczegółowe informacje dotyczące rokowań można uzyskać w pokoju 224 tut. urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

AUTOPROMOCJA

GŁOS

POMORZA

Wtorek się liczy

gp24.pl

REKLAMA0011565891

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza

przetarg na sprzedaż części nieruchomości

stanowiącej własność Miasta Słupska

III nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. użytkowej **95,57 m²**, składającego się z 5 pokoi, kuchni, spiżarni, przedpokoju i łazienki z w.c. wraz z 2 pomieszczeniami przynależnymi (piwnice) o łącznej powierzchni 16,29 m², położonego w budynku przy ul. **Jana Kilińskiego 18** z udziałem **1491/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr **758/4** o powierzchni **256m²** w obrębie nr **0006**, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW **SL1S/00041837/4**.

Cena wywoławcza wynosi 200 000,00 zł, wadium 20 000,00 zł,

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.)

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Armii Krajowej” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usług (2MW-U). Budynek Jana Kilińskiego 18 figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2026 r. o godz. 13.00 w sali nr 112 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia **11.09.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 7.09.2026 r. o godz. 15:30.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.słupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel.59 8488332

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wypadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięć kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.



FOT. PAP/EP/JOZSEF MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru” – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami”, a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowa-

nych ustaleniach będziemy informować na bieżąco” – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi” – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Skladam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku

z tragicznym wypadkiem na Węgrzech” – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia” – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjęłam tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków” – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar” – dodał prezydent.

„Skladam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową” – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku”.

KRÓTKO

Podkarpackie

Pożar w skansenie w Sanoku

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Ogień strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja wraz z wyposażeniem. Uszkodzone zostały również dwa znajdujące się w pobliżu budynki. Z ogniem walczyło 27 jednostek i prawie 140 strażaków. W związku z pożarem skansen został zamknięty do odwołania.

Małopolskie

Dwie osoby zginęły w pożarze domu

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem drewnianego budynku mieszkalnego, do którego doszło w niedzielę (16 sierpnia) po północy w Dąbrówce Szczepanowskiej (powiat tarnowski). Akcja gaśnicza trwała do rana, a w zgłoszczach znaleziono dwa zwęglone ciała. Drewniany budynek spłonął doszczętnie. Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci dwóch osób ustalają służby.

Łódzkie

Katastrofa samolotu pod Łowiczem

Do katastrofy ultralekkiego samolotu doszło w sobotę przed południem w rejonie Łowicza. Samolot spadł na teren leśny w okolicach wsi Bobrownik. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania lotu, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn, maszyna spadła na teren leśny. Samolotem podróżował 50-latek mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna jest przytomny, doznał jednak obrażeń, w związku z tym został przetransportowany do szpitala - powiedziała nadkomisarz Edyta Machnik, rzeczniczka komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.



FOT. PAP/PA JACOWSKI

Nie chcemy już bitew, jeśli już - to zwycięskie, ale chcemy uniknąć wojny, a uniknie wojny tylko ten, kto jest silny, dobrze przygotowany, rzeczywiście niepodległy i suwerenny

DONALD TUSK
premier RP

WARSZAWA

Wielka defilada z okazji Święta Wojska Polskiego

Karolina Wrońska

W sobotniej defiladzie na warszawskiej Wiślostradzie uczestniczyło około 2 tysięcy żołnierzy. Zaprezentowano ok. 300 sztuk sprzętu wojskowego.

Kulminacyjnym punktem sobotnich obchodów Święta Wojska Polskiego była defilada wojskowa

w Warszawie i parada morską w Gdyni. W defiladzie w stolicy wzięli udział m.in. prezydent Karol Nawrocki, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego.

Prezydent Nawrocki w przemówieniu zaznaczył, że polski naród doskonale zna cenę płaconą za niepodległość, za wolność i prowadzone wojny oraz że z historii i ze zwycięstwa w roku 1920 można wyczytać to, co jest ważne dla przyszłości Polski. Podkreślił, aby nie zapominać, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory.

KONOTOPIE

Poświęcenie gigantycznego pomnika

Karolina Wrońska

Pomnik Matki Bożej Miłosiernej został w sobotę poświęcony w miejscowości Konotopie (woj. kujawsko-pomorskie) przez bp. Krzysztofa Wętkowskiego.

Monument został wzniesiony na polu we wsi Konotopie koło Lipna, przy drodze krajowej nr 10 Szczecin

- Warszawa. Inicjatorami i fundatorami pomnika są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy ofiarowali go jako „osobiste wotum wdzięczności za powrót do zdrowia i życia”.

Na dzień poświęcenia pomnika wybrano 15 sierpnia, który w Kościele katolickim jest obchodzony jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Poświęcenia pomnika, jak i znajdującej się we wnętrzu jego cokołu tablicy pamiątkowej, dokonał biskup włocławski w towarzystwie Grażyny Karkosik.

Po ceremonii poświęcenia nad pomnik nadleciały dwa śmigłowce, z pokładu których zrzucano płatki czerwonych róż.

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obolon w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjo-

wała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskiego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu” – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.



W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

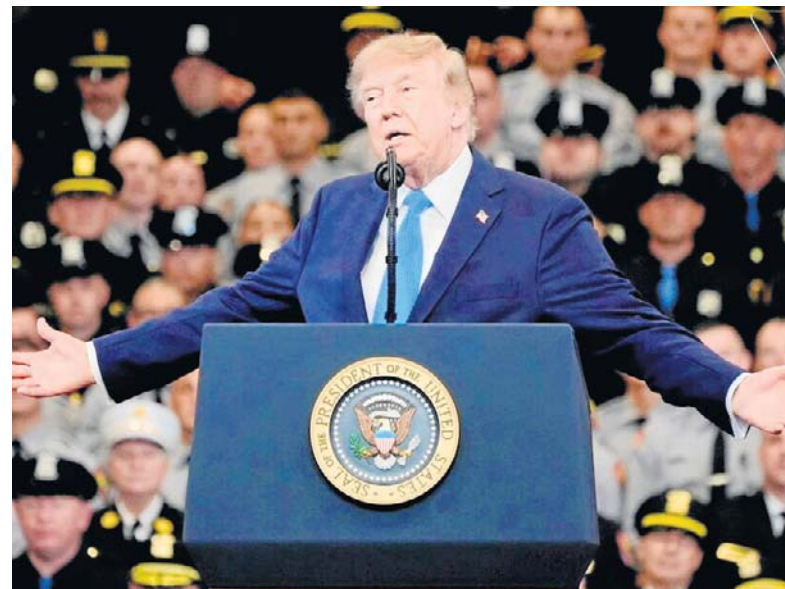
– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniawszy, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę” nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończone wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział”. Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu”, niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutersa.



Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragchi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ame-

ryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragchi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków mu-

sieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincja, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie

86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty

związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszlachetniejsze przepraszanie”.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311545627



TENIS

Wywiad. Wojciech Fibak czeka na wygraną Igi Świątek w US Open i powrót Polki na szczyt
str. 17

PŁYWANIE



Katarzyna Wasick mistrzynią Europy na 50 metrów stylem dowolnym!
str. 15

PIŁKA NOŻNA

Dwa polskie kluby zapewniły już sobie udział w fazie ligowej europejskich pucharów. Walczą o Ligę Europy
str. 14

sport

Natalia Bukowiecka nie zawiodła w biegu na 400 metrów i ponownie w najważniejszej imprezie sezonu stanęła na podium



FOT. PAP/EPRA/TOLGA AKMEN

Srebrne mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. W Birmingham radość kibicom sprawiały głównie nasze panie, które upodobały sobie drugie miejsca *str. 16*

PIŁKA NOŻNA

Dramat Lechii w ostatniej akcji meczu z Ruchem

Paweł Stankiewicz, Chorzów

Lechia Gdańsk miała w bramce Szymona Weiraucha, który w Chorzowie bronił jak na-techniony. Jednak nawet on nie pomógł.

Ruch Chorzów	1 (0)
Lechia Gdańsk	0 (0)

Bramka: 1:0 Max Pawłowski (90+7)

Ruch: Wrąbel - Wójcik, Leśniak-Paduch, Łukic, Moral-Rosół (78 Kristan), Nagamatsu (66 Cieślak) - Laskowski (84 Rostek), Szymański, Szwedzik - Szczepan (78 Pawłowski)

Lechia: Weirauch - Kopasek (38 Szach), Madej, A. Ziółkowski, Małow - Mena, Wójtowicz, Neugebauer, Bambecki (90+1 Szczerbiński) - Adkonis, Głogowski (75 Sonko)

Sędziował: Mariusz Myszka (Stalowa Wola)

Widzów: 11 252

W Lechii trwał wyścig z czasem przed meczem z Ruchem w Chorzowie, żeby zatwierdzić do gry Artura Szacha i Kevina Dodaja. Pierwszy został wypożyczony z Karpat Lwów, a drugi z CSKA Sofia. Akcja została zakończona połowicznym sukcesem, bowiem udało się zgłosić tylko Szacha, który zaczął mecz na ławce rezerwowych.



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Lechia miała swoje okazje w Chorzowie, ale to jednak Ruch miał więcej sytuacji

Lechia w pierwszej połowie miała problemy, żeby stworzyć sobie czystą sytuację bramkową. Głogowski miał swoją szansę po świetnym podaniu Antoniego Ziółkowskiego, ale został zablokowany.

Ruch też nie imponował, ale był jednak nieco groźniejszy. Po strzale Nikodema Leśniaka-Paducha z kilku metrów świetnie interweniował Szymon Weirauch. Później Daniel Szczepan trafił w słupek. W 38

minucie kontuzji doznał Samuel Kopasek i w jego miejsce wszedł właśnie pozyskany Szach. Pomocnik z Ukrainy zajął miejsce w środku pola, a na prawą obronę przesunięty został Tomasz Wójtowicz.

Ruch na początku drugiej połowy ruszył do zdecydowanych ataków. Musiał wykazać się Szymon Weirauch, który trzymał Lechii remis w Chorzowie. Być może przyjsie Axela Holewińskiego, którego jeszcze nie było w kadrze na mecz z Ruchem, okazało się motywujące dla Szymona, który rozegrał bardzo dobre spotkanie. W ciągu kilkudziesięciu sekund obronił dwa strzały Patryka Szwedzika. Jeden z dystansu, a drugi w sytuacji sam na sam.

Po okresie przewagi Ruchu do głosu doszła drużyna Lechii, która też miała swoje okazje bramkowe, aby sięgnąć po komplet punktów. Najpierw Szach przegrał pojedynek sam na sam z Jakubem Wrąblem, a siedem minut przed końcem spotkania Jakub Adkonis z kilku metrów trafił w poprzeczkę.

Dramat Lechii miał miejsce w siódmej minucie doliczonego czasu gry. Po dośrodkowaniu Szymona Szymańskiego celnym strzałem głową z pięciu metrów popisał się Max Pawłowski, a sędzia już nawet nie wznowił gry ze środka boiska.©©

PIŁKA NOŻNA

Marek Jarolim szykuje zmiany, żeby Arka wygrała dziś z Puszczą

Paweł Stankiewicz

Arka Gdynia będzie chciała się zrehabilitować po słabej grze i bolesnej porażce w meczu z Unią Skierniewice. Dziś podejmie drużynę Puszczy Niepołomice.

Drużyna Arki zawiodła w Skierniewicach i sam trener przyznał, że tak nie można grać, jeśli celem ma być awans do PKO Ekstraklasy. W spotkaniu z Puszczą kibice mają zobaczyć lepszą wersję żółto-niebieskich.

- Mieliśmy w ostatnim meczu dużo czasu. Naciskaliśmy, ale nie złapaliśmy płynności, jaką miał nasz rywal. Musimy to poprawić i lepiej rozpoczynać spotkania. Nie zagrałimy na naszym poziomie w Skierniewicach. Jesteśmy na początku sezonu, jesteśmy ludźmi, ale mamy potencjał, który musimy wykorzystać i wierzę, że tak będzie w już najbliższym meczu. Kontynuujemy nasz proces. Niezależnie od tego czy wygrywasz czy nie, musisz robić swoje - nie możesz zmieniać swojej filozofii gry - powiedział Marek Jarolim, trener zespołu z Gdyni.

Puszczą w trzech meczach zanotowała jedno zwycięstwo oraz dwie



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Arka Gdynia dziś zagra o trzecie zwycięstwo w tym sezonie

porażki. Mimo wszystko to na pewno nie będzie łatwym rywalem i nikt w drużynie żółto-niebieskich na takie spotkanie nie liczy.

- W pierwszych dwóch meczach pokazaliśmy, co chcemy grać. Do tego musimy wrócić już z Puszczą. Charakter będzie widoczny na boisku. Sezon to długa droga. Puszczą nie jest wygodnym rywalem w grze - mocnym, grającym fizycznie, wykorzystującym stałe fragmenty gry. Musimy się na to przygotować i być gotowi na walkę. Mamy jakoś i chcemy to pokazać na boisku - przekonuje szkoleniowiec Arki.

Słaby mecz Arki w Skierniewicach może sprawić, że sztab szkoleniowy może chcieć coś zmienić

w składzie żółto-niebieskich. Można zatem spodziewać się, że dojdzie do zmian kadrowych. Oczywiście nie ma mowy o rewolucji po jednym słabszym i przegranym meczu, ale jedna lub dwie korekty są możliwe. Choćby Maciej Ambrosiewicz, który wszedł z ławki rezerwowych, czeka na swoją szansę w podstawowej „11”.

- Mamy trochę czasu, ale myślę już o kilku zmianach w składzie. Jednej być może dwóch. Na co dzień obserwuje zawodników w treningu i takie zmiany mogą się pojawić - zdradza trener Marek Jarolim.

Problemem Arki w Skierniewicach była gra w defensywie, która musi wyglądać inaczej. Unia zbyt łatwo dochodziła do kolejnych okazji i strzeliła dwa gole, a mogła zdecydowanie więcej. Drużyna musi być w obronie bardziej konsekwentna i lepiej zorganizowana.

- Odbiliśmy bardzo dużo rozmów po poprzednim meczu i wyjaśniliśmy sobie wszystko. Takie spotkanie może zawsze się zdarzyć, ale musimy wierzyć i wymagać od siebie dużo więcej. Potrafię siebie ocenić. Wiem, jak zagrałem w ostatnim meczu i wiem też, co potrafię. Nasza reakcja jest najważniejsza. Być może refleksja, że nic nie przyjdzie łatwo była nam potrzebna. W perspektywie czasu może to nam przynieść korzyści. Czuję się źle i chce wyjść na boisko i to udowodnić - zapewnił Serafin Szota, obrońca żółto-niebieskich.

Mecz Arki z Puszczą rozpocznie dziś o godz. 19. Transmisja w TVP Sport. ©©

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien być przełom dla Krakusów

Jakub jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zmagą się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finałnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu



FOT. SYLWIA DĄBKOWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandra Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spad-

kowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje dwie pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jabłoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „mecz przyjaźni” nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniósł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzeliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To

efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiłmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIA 5:0

Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1

Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW 3:4

Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE 1:2

Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. GKS Katowice	2	3	4-3
13. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
14. Piast Gliwice	4	3	7-12
15. Radomiak	4	3	4-12
16. Cracovia	3	2	0-2
17. Motor Lublin	3	1	4-7
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08

Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08

Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)

Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)

Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08

Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)

GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)

Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa

- Górnik Zabrze przełożone na 3 września

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

4 gole

Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

3 gole

Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)

2 gole

Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawirski (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen

(Wieczysta Kraków)
Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminkowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Kibice Aston Villi nadal wierzą w Matty'ego Casha

Mało który trener może wpuszczać dopiero z ławki w ważnym meczu piłkarzy klasy Fabiana Ruiza – mistrza świata z Hiszpanią – czy Ousmane Dembele – zdobywcę Złotej Piłki France Football 2025. Luis Enrique w PSG wie jednak, co robi

Z Salzburga Jaromir Kruk

Aston Villa z 25-krotnym reprezentantem Polski Mattem Cashem liczyła na rozprężenie piłkarzy z Paryża udziałem w mundialu, na którym wielu z nich odegrało poważne role. Większość zawodników francuskiej drużyny później przystąpiła do letnich treningów, drużyna Luisa Enrique nie była jeszcze na sto procent przygotowana do sezonu. Hiszpański szkolenowiec paryżan nie widział w tym jednak problemu – po prostu stawiał się w Salzburgu na meczu o Superpuchar UEFA po to, by zdobyć z ekipą kolejne trofeum.

Duże ambicje klubu z Birmingham

3 lata pracy Luisa Enrique przyniosły PSG 3 mistrzostwa Francji, 2 krajowe puchary, 3 krajowe Superpuchary, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów, jeden Puchar Interkontynentalny i jeden Superpuchar Europy. W Austrii miał być drugi triumf w Superpucharze, ale jak zawsze Enrique podszedł z szacunkiem do rywala osłabionego brakiem Emiliano Martineza, bramkarza reprezentacji Argentyny. Z pozyskania 35-letniego golkipera zrezygnował Juventus Turyn. Aston Villa postawiła wygórowane żądania finansowe i też nie-



FOT. PAVEPA

Matty Cash miał problemy z genialnym Chwiczą Kwaracchelią

zbyt chce rozstać się z ulubieńcem kibiców.

Prawda jest zresztą taka, że po triumfie w Lidze Europy w Birmingham mają ambicje na sukces w Lidze Mistrzów. Kibice The Villans liczą na Matty'ego Casha, który w poprzednim sezonie zagrał w 35 meczach Premier League (3 gole) i aż w 12 Ligi Europy.

– Matty to świetny człowiek i bardzo dobry piłkarz. Kibicujemy mu też w reprezentacji Polski, szkoda, że zabrakło was na tegorocznym mundialu – przed spotkaniem z Paris SG w Salzburgu mówił Ron, jeden z kibiców Aston

Villi. Fani angielskiego klubu mieli liczebną przewagę na Red Bull Arena, który został oddany do użytku w 2003 roku, i widać, że już nie jest najnowocześniejszym obiektem. Austriacy stanęli jednak na wysokości zadania i przygotowali go tak, by nie było widać uchybień.

Reprezentant Polski bez dobrych wspomnień

Meczu na arenie Euro 2008 (odbyły się tam 3 spotkania wspomnianego turnieju) nie będzie jednak miło wspominał Cash, choć w końcówce nosił opaskę kapi-

tana. Przy pierwszym голу dla Paris SG ograł go genialny Chwicz Kwaracchelia, przy drugim reprezentant Polski źle się ustawił i nic nie wyszło z pułapki ofsajdowej, z czego skorzystał Desire Doue.

Na konferencji prasowej Unai Emery nie miał pretensji do Casha; trener Aston Villi chwalał gruzińskiego artystę z Paryża. – To fantastyczny zawodnik, jeszcze do tego jest wypoczęty, bo nie grał na mundialu – przyznał Emery.

Pozycja reprezentanta Polski w klubie z Birmingham też nie osłabnie, tym bardziej że nie jest do końca pewne, w jakim składzie przystąpi do rozgrywek Premier League 2026/2027. Nie będzie już Morgana Rogersa – za niego Chelsea zapłaciła ponad 137 milionów euro, Youri Tielemansa – on kosztował Manchester United 41 milionów, a do Paris SG wrócił po 11 latach Lucas Digne, reprezentant Francji. Ruch w interesie musi być: Aston Villa zapłaciła 60 milionów SC Freiburg – tyle kosztował Johan Manzambi, szwajcarski kadrowicz. 40 milionów wysłano natomiast do Wolves za Brazylijczyka Joao Paulo, a na wypożyczenie z Manchesteru United przyszedł Argentyńczyk Alejandro Garnacho.

– Superpuchar Europy był wspaniałą lekcją dla młodszych

zawodników. Mieliśmy plan na to spotkanie, skorzystaliśmy z najlepiej przygotowanych piłkarzy, bez uczestników mundialu, którzy grali tam najdłużej, jak Emiliano Martinez, Ezri Konsa, Ollie Watkins. Nie udało się sięgnąć po trofeum, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, który walczył do końca – powiedział po porażce w Salzburgu Unai Emery, trener triumfatora Ligi Europy 2026.

Będzie więcej kibiców znad Wisły

Wygranym potyczki z Paris SG był na pewno 17-letni Brian Madio, zdobywca gola, już uważany za nadzieję reprezentacji Anglii. Z nim Emery obchodzi się niczym z jajkiem i po drobnym urazie nie skorzystał z niego w towarzyskim meczu z Borussią Mönchengladbach, w którym Cash zagrał całą drugą połowę.

– Wierzę, że to będzie udany sezon Matta. Dzięki niemu mamy więcej kibiców z Polski – mówi Ron, kibic The Villans, który wybrał się do Salzburga z nadzieją na powtórkę z edycji Superpucharu 1982, kiedy jego ukochany zespół pokonał w dwumeczu Barcelonę. Tym razem Paris SG okazało się zbyt mocne...

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głęb

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie - w bardziej komfortowej.

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice – mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoel Tel-Awiw, GieKSa odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wice mistrz Polski znów o włos okazał się

słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie któreś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

Takiego marginesu błędnie mają Raków i Górnik. W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukiem Split. Natomiast wice mistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków.

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

PIYWANIE

Wasick mistrzynią Europy: Spełniło się moje marzenie

Katarzyna Wasick zdobyła złoty medal na 50 m stylem dowolnym na mistrzostwach Europy w pływaniu w Paryżu, bijąc rekord Polski

Jacek Kmieciak

Katarzyna Wasick czasem 23,84 s ustanowiła w finale na 50 m stylem dowolnym rekord Polski. Poprzedni rekord kraju również należał do Wasick i był gorszy o 0,11 s. Druga była aktualna mistrzyni olimpijska na tym dystansie Szwedka Sarah Sjoestroem - 23,86, a trzecia Włoszka Sara Curtis - 23,99.

Trenująca w USA 34-latką była najstarszą zawodniczką w stawce. Po starcie Polka pierwsza się wynurzyła i w świetnym stylu pomknęła do przeciwległej ściany. Gdy spojrzała na tablicę wyników, nie wierzyła w to, co się stało.

- Spełniło się moje największe marzenie, o którym dzisiaj nawet nie myślałam. Skupiałam się na sobie, żeby jak najlepiej się zaprezentować. Kiedy zobaczyłam tablicę wyników, to do tej pory łapię się za głowę. Dzisiaj poprawiłam rekord życiowy, będąc najstarszą zawodniczką na tych mistrzostwach. To jest coś niesamowitego i kolejny dowód na to, że nie można się poddawać. Czasami wiele osób w ciebie nie wierzy, ale jeżeli ma się marzenie, warto za nim podążać - powiedziała Wasick, cytowana w komunikacie PZP.



Katarzyna Wasick złotą medalistką mistrzostw Europy w pływaniu

Wcześniej Wasick dwukrotnie zdobywała srebrne medale ME - w 2020 i 2022 roku. W dorobku ma też m.in. srebro mistrzostw świata 2022. Wówczas była gorsza tylko od Sjoestroem. Rok młodsza Szwedka, wielka gwiazda sprintu, w stolicy Francji wywalczyła swój 30. medal mistrzostw Europy. Na koncie ma 18 złotych, osiem srebrnych i cztery brązowe.

Dwa lata temu po zajęciu piątego miejsca Polka ze łzami w oczach opuszczała inną paryską pływalnię, gdzie rozgrywane były konkurencje igrzysk olimpijskich.

- Oczywiście chciałam zdobyć medal igrzysk, ale wtedy wywalczyłam finał. Dzisiaj, po dwóch latach, jestem w stanie powiedzieć, że jestem z tego bardzo dumna. Jak widzieliśmy w tym wyścigu, na 50 metrów wszystko może się zdarzyć. Nie wspominam więc igrzysk w Paryżu źle, ale po dzisiejszym wyścigu Paryż chyba będzie moim ulubionym miastem - zaznaczyła.

Wasick zdobyła drugi medal dla Białego-Czerwonych w ME w Paryżu. W środę brązowy na 400 metrów stylem zmiennym wywalczyła Justina Kozan.

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA”

ADAM GODLEWSKI

szeft sportu w Polska Press



Jagiellonia to dziś klub wzorcowy. Nawet dla Lecha, Legii i Rakowa. Lider powtarzalności

I leż to razy kibice w Warszawie i Poznaniu słyszeli, że po kolejnym tytule mistrza Polski, czy udanej pucharowej edycji Legii i/lub Lecha odjedzie ligowej konkurencji? Oczywiście - wielokrotnie. Po czym okazywało się, że brakuje powtarzalności, że następny sezon - i kolejne - nie były już tak udane. Brakowało konsekwencji, powtarzalności, trafionych inwestycji. I nawet duża kasa potrafiła się szybko rozplątać, a całą zabawę w odjazd krajowym rywalem trzeba było zaczynać od nowa...

Jagiellonia nie jest tak wielkim klubem, jak oba wspomniane, nie funkcjonuje w tak dużym mieście,

nie ma tak pojemnego stadionu, a co za tym idzie - także rekordowego budżetu, ba - w Białymstoku nie ma nawet lotniska, które znacząco ułatwiłoby/skróciło podróże na mecze wyjazdowe; nawet mimo wspomnianych ograniczeń to ludzie zarządzający Jagą wiedzą jednak najlepiej w Polsce, jak utrzymywać się na ścieżce wzrostu.

Na mecie sezonu 2023-24 klub, który pod wodzą Cezarego Kuleszy bezskutecznie przez lata bił się o tytuł, wreszcie sięgnął po mistrzostwo. Od tamtego momentu Jaga nie zeszła z ligowego podium, zaliczyła ćwierćfinał Ligi Konferencji, następnie po raz kolejny poradziła sobie

w fazie ligowej europejskich pucharów. A teraz - pokonując w dwumeczu Rangersów - zdobyła swój najcenniejszy skalp i już wiadomo, że po raz kolejny będzie jesienią zarabiała w międzynarodowych rozgrywkach.

A jakby tego było mało, trener Adrian Siemienieć, który wywodził klub na zupełnie inny poziom, umiejętnie wprowadza i promuje wychowanków akademii, czego efektem są transfery Oskara Pietuszeńskiego do FC Porto, a Bartosza Mazurka do RB Salzburg. Intratne, przyniosły przecież Jagiellonii ponad 60 milionów złotych. Kibice nie mają jednak obaw, że te zyski zostaną przejeżdżone, bo ponad jedną trzecią sumy uzyskanej ze sprzedaży dwóch uzdolnionych młodzieńców już zainwestowano w działkę pod budowę kolejnej bazy treningowej. I naprawdę nic nie wskazuje, że Jaga miałaby teraz wyhamować; nawet po odejściu dyrektora sportowego uważanego za jednego z ojców sukcesu. Można? Oczywiście!

ŻUŻEL

Janowski indywidualnym mistrzem Polski na żużlu. Zmarzlik wygrał w Ostrowie

Zbigniew Czyż

Maciej Janowski wywalczył w Ostrowie Wielkopolskim tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu. To jego czwarty złoty medal w karierze. Srebro zdobył Bartosz Zmarzlik, a brąz Kacper Woryna.

Decydująca runda o indywidualne mistrzostwo kraju zaczęła się fatalnie dla Patryka Dudka, który po dwóch turniejach zajmował trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej i miał realną szansę na złoty medal. Żużlowiec PRES Grupa Deweloperka Toruń w drugim wyścigu na pierwszym okrążeniu został podcięty przez Bartosza Zmarzlika (Orlen Oil Motor Lublin) i z impetem uderzył w bandę. Zmarzlik został wykluczony z powtórki i tym samym ograniczył swoje szanse na mistrzowski tytuł. Dudek z kolei po upadku był niezdolny do jazdy i w karetce opuścił stadion. W powtórce wystąpili tylko dwaj zawodnicy - Piotr Pawlicki pokonał Krzysztofa Buczkowskiego.

W tej sytuacji w grze o złoty medal pozostali Woryna, Maciej Janowski oraz Piotr Pawlicki. Janowski (Betard Sparta Wrocław) wygrał swój bieg, podobnie jak Pawlicki, z kolei Woryna w swoim pierwszym starcie się pogubił. W drugiej serii Woryna był drugi, a Janowski zanotował kolejne trzy punkty i w tymczasowej klasyfikacji generalnej obaj zrownali się punktami. Z kolei Pawlicki przyjechał ostatni i oddalił się od złotego medalu.

Nieco w tle rozgrywki o medale z powodzeniem rywalizowali zawodnicy, którzy w ostrowskim turnieju zastępowali kontuzjowanych żużlowców. Świetnie spisywał się zwłaszcza 16-latek Maksymilian Pa-

welczak z Abramczyk Polonii Bydgoszcz, który po czterech startach miał na koncie 10 punktów. Jakub Krawczyk z pierwszoligowej Moonfin Magnus Ostrovii jako rezerwowi zawodów startował w miejsce Dudka i wygrał trzy biegi, czym mocno ucieszył ostrowską publiczność.

Ostatnia seria turnieju przyniosła pierwsze rozstrzygnięcia. Zmarzlik i Janowski ponownie wygrali swoje biegi i zapewnili sobie udział w finale i miejsce na podium IMP. Z kolei Woryna z siedmioma punktami zakończył zawody, ale dorobek z trzech turniejów (33 pkt.) zapewnił mu co najmniej brązowy medal. W biegu barażowym zwyciężył Pawelczak przed Krawczykiem, który o grubość opony wyprzedził na mecie Dominika Kubere. Czwarty był Mateusz Cierniak.

Przed finałem Janowski miał dwa punkty przewagi nad Zmarzlikiem i mógł z nim przegrać, ale musiał też linię mety minąć tuż za nim. I tak się stało - sześciokrotny mistrz świata znów okazał się niezwykle szybki i z wyraźną przewagą finiszował na pierwszej pozycji. Janowski musiał najpierw stoczyć zaciętą walkę o drugie miejsce z Pawelczakiem, a na finiszu o mały włos, a zostałby wyprzedzony przez Krawczyka. Ostatecznie minął linię mety jako drugi i mógł się cieszyć z czwartego w karierze tytułu. Wcześniej wygrywał w 2015, 2020 i 2024 roku, a łącznie 10-krotnie stawał na podium. Dla Zmarzlika był to dziewiąty medal w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Liderem klasyfikacji wszechczasów jest Tomasz Gollob, który zdobył aż 16 medali (8 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe). Drugie miejsce zajmuje Zenon Plech, a na trzecie awansował Janowski (10 medali).



Maciej Janowski po raz czwarty w karierze zdobył złoty medal IMP

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly” wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium” w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdzieblo (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzick (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanowska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegła Wiktorja Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978,

Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kielbaśińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Był mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki”, ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi troszkę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy wrzucie oszczepem panów - otóż Dawid



FOT. PAP/ADAM WARSZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje

Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniwa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krawki.

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na „Alexander Stadium” w Birmingham działy się rzeczy niezwykle i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrywa maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.



FOT. PAP/PEPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifi-

kacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratyzbonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę” był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic” przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium” w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne - miejmy nadzieję - niezwykle wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” to impreza zaliczana do najbardziej elitarnych grupy mityngów lekkoatletycznych - „Wanda Diamond League”, sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamantowej Ligi” (poza stałe to legendarne „Weltklasse” w Zurychu - 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme” w Brukseli - 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia - sobota) sportowcy „wyjdą” do miasta - na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia - niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu” dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej” przebija jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwach Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi - szwedzким tyczkarzem Armandem „Mondo” Duplantisem, Norwegami - niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch - Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywaną tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic”, zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznej elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medalistki ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej – WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

Spodziewał się Pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Ige wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach uważał Pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sygnalizuje się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej



FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

piłkę uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis – szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Ige, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi

to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładałem aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dość często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuję się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej

wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegośkolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolęły. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zaczynamy też Kamil Majchrzak – pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

KRÓTKO

Koszykówka

Siódme miejsce młodych Polaków na ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarzy do lat 16 zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy w Oradei. Wcześniej wygrała w grupie z Rumunią 105:62 i Serbią 72:70 oraz uległa Litwie 66:83. W 1/8 finału pokonała Czechy 96:68, co zapewniło jej pozostanie w Dywizji A. W ćwierćfinale przegrała z Hiszpanią 74:86. W pierwszym meczu o miejsca 5-8 uległa Grecji 84:102, ale w ostatnim okazała się zdecydowanie lepsza od gospodarza turnieju - Rumunii 88:62. Swoją pierwszą złotą medal w tej kategorii wiekowej wywalczyła Łotwa, która w finale pokonała Francję 75:69. Trzecie miejsce dla Hiszpanii. **Jack**

Żeglarsstwo

Polacy daleko na MŚ w klasie 470 w Enoshimie

Agnieszka Skrzypulec-Szota (YKP Szczecin) i Mikołaj Bazyli (KSW Baltic Dziwnów) zajęli 20. miejsce w mistrzostwach świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie 470 w japońskiej Enoshimie. **Jack**

Jeździectwo

Sysojeva dziewiąta w ujeżdżaniu na MŚ

Sandra Sysojeva na koniu Maxima Bella zajęła dziewiąte miejsce w konkursie ujeżdżenia Grand Prix Freestyle jeździeckich mistrzostw świata w Akwizgran. Złoty medal wywalczyła Brytyjka Charlotte Fry na Glamourdale, srebrny Dunka Cathrine Laudrup-Dufour na Mount St John Freestyle, a brązowy - niekwestionowana „królowa” tej konkurencji, 57-letnia Niemka Isabell Werth, zdobywczyni ośmiu złotych medali olimpijskich, posiadająca Wendy de Fontaine. **Jack**

Siatkówka plażowa

ME w Starych Jabłonkach nieudane dla polskich par

Polskie pary szybko zakończyły udział w mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej w Starych Jabłonkach. Trzy duety - Michał Bryl i Bartosz Łosiak, Aleksander Czachorowski i Jakub Krzemiński oraz Urszula Łunio i Maja Kruczek - poniosły porażki w spotkaniach rundy z udziałem 24 par o awans do 1/8 finału. Pozostali Biało-Czerwoni odpadli już w fazie grupowej. **Jack**



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

TENIS

Chwalińska i Fręch zagrają dzisiaj w trzeciej rundzie w Cincy

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska i Magdalenę Fręch zagrają w trzeciej rundzie WTA 1000 Cincinnati Open. Z turniejem pożegnała się Magda Linette, a z ATP Masters w Cincy odpadli Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz.

Maja Chwalińska, która z racji rozstawienia w 1. rundzie turnieju w Cincinnati miała tak zwany wolny los, w drugiej rundzie pokonała

Hiszpankę Cristinę Bucse 6:2, 6:2. Był to jej pierwszy wygrany mecz od wielkoszlemowego French Open, w którym dotarła do finału. Później w 1. rundzie kolejnego Wielkiego Szlema, Wimbledonu, doznała kontuzji stawu skokowego.

- Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu rekonwalescencji, ale z pewnością był to proces z pewnymi wzlotami i upadkami. To było trochę frustrujące, bo miałam dobrą passę. To tylko tenis, to sport, czasami bywa brutalny. Trzeba to zaakceptować i wyciągnąć z tego wnio-

ski. Teraz jestem zdrowa. Na „hardzie” to inna gra niż na kortach ziemnych, ale lubię też twarde korty. Czuję, że potrzebuję jeszcze kilku meczów i wtedy będę czuła się pewniej na korcie - przyznała Maja.

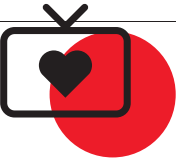
W trzeciej rundzie Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 14. Rosjanką Dianą Sznajder - będzie to rewanż za półfinał Rolanda Garrosa.

Magdalena Fręch wygrała w 2. rundzie z rozstawioną z numerem 26. Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:1, 6:3. Był to ich trzeci mecz i pierwsze zwycięstwo Polki.

Z Cincy pożegnała się Magda Linette, przegrywając już w 1. rundzie z Rumunką Eleną Gabrielą Ruse 0:6, 3:6.

W turnieju mężczyzn w Cincinnati w 1. rundzie odpadł Kamil Majchrzak z Australijczykiem Christopherem O'Connelllem 4:6, 6:7(5), a w 2. rundzie Hubert Hurkacz nie dał rady rozstawionemu z nr 18. reprezentantowi USA Tommy'emu Paulowi 4:6, 7:6(3), 3:6. Był to ich szósty mecz i czwarta wygrana Paula, który zrewanżował się za porażkę w 3. rundzie Wimbledonu.

PROGRAMOWO



G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.



G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech siostr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodną siostrę Paige. Serial „Czarodziejki” stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.



G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7



Serial kryminalny „Młode gliny” skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Galińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska). Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczają! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów. Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrolę ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierra się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizytę u terapeutę... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

Krzyżówka panoramiczna

bębny z polskiego hymnu

giermek Don Kichota

niedowiad kończy

znak zodiaku

po piątku

greckie uosobienie śmierci

rozum, intelekt

brat Abła

naftowa lub karbidowa

miasto w Wielkopolsce

statek rzeczny

nie pion i nie poziom

wyspa Odyseusza

cesarz z „Quo vadis”

wojskowa czujka

księstwo w dawnej Mongolii

do impregnacji drewna

rezerwa boczna w kościele

pochyła powierzchnia wzniesienia

2

szczybowy wyciąg

odblask od ognia

4

np. tumak odkryta przez Kolumba

okres w dziejach

pasterz z Kenii

3

autor tragedii „Persowie”

najważniejszy w klasztorze

arbu

duże miasto w Japonii

filmowa nagroda

1

13

typ czworokąta

stawiany przez obrońcę

Franco, włoski aktor

Agila lub Corsa

zaraza, epidemia

5

dawna strojna suknia

określenie kapłana

8

9

6

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Uśmiechnij się!

– Dlaczego Karolu jesteś taki skwaszony?

– Jechaliśmy dzisiaj z Grażyną się rozwieść.

– No i co?

– No i nie dojechaliśmy.

– Dlaczego?

– ...

Krzyżówka A-Z

Każdy odgadnięty wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) największy stan w USA (6).

B) metalowy wyrób hutniczy (6).

C) słodki przysmak z Bliskiego Wschodu (6).

D) błędny rycerz z powieści Cervantesa (3,6).

E) tematyka miłosna (7).

F) Enrico, włoski fizyk-noblista, współtwórca pierwszego reaktora jądrowego (5).

G) małe skupisko drzew (4).

H) swawolna, psotna zabawa dzieci (5).

I) córka królewska w Hiszpanii (8).

J) napój o gęstej konsystencji, otrzymywany z mleka (6).

K) broń palna z długą lufą (7).

L) materiał budowlany (8).

Ł) ... pańska na pstrym koniu jedzie (5).

Ż

A

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

- M) czwarta od Słońca planeta Układu Słonecznego (4).

N) osesek w beciku (9).

O) lęk przez nieznanym, bojaźń (5).

P) cztery kąty i ... piąty (4).

R) podłużne zagłębienie (5).

S) ... Przybylska, wykonawczyni przeboju „Pamiętasz była jesień” (6).
- T) cesarz rzymski, ma swoją kolumnę (6).

U) odprowadzenie nadmiaru wody (5).

W) prezydencki sprzeciw wobec ustawy (4).

Z) głębokie pograżenie się w myślach (6).

Ż) koronkowa ozdoba sukni i koszuli (5).

Krzyżówka z hasłem

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: przysłowie litewskie.

- Poziomo:

1) ośla dla narciarzy,

7) drąg przy furmance,

8) kościelny dostojnik,

9) cykliczna forma muzyczna,

12) splot trawy z ziemią,

13) ... Brando, aktor z USA,

15) płoną w kominku,

17) dygnitarz z Wenecji,

18) mityczna kraina szczęścia,

22) pomieszczenie pilota,

23) usuwanie usterki.
- Pionowo:

1) niemy ptak,

2) Neron lub Klaudiusz,

3) pracownik kasyna gry,

4) niewygodne łóżko,

5) część uprząży,

6) zmniejszenie cierpień,

9) Sm dla chemika,

10) zasada, reguła,

11) pracują w cylindrach,

14) drąg z hakiem,

15) firmowe w barze,

16) gad z wyspy Komodo,

19) królewska ryba,

20) godność osobista,

21) nastrój, atmosfera.

space-rowa ulica

stroni od uciech życia

górnice miasto pod Lublinem

wyspa na Morzu Egejskim

germański duszek domowy

WIRÓWKA PANORAMICZNA

arabskie księstwo

osesek w żeremiu

mandarynka lub pomelo

dawka leku

kulka z mięsa w sosie

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł operetki Karla Zellerera.

Duet jolek

A

N

G

R

Y

B

I

R

D

S

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

- Litery z pół ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie.

W przypadkowej kolejności:

– płynie przez Nowy Sącz

– niewielka grządka z warzywami

– ma swój dzień 8. marca

– poślubiła Janka Kosa

– gruby zeszyt do notatek

– Gdańskie lub Zachodnie

– potocznie: pistolet maszynowy

– córka króla Minosa

– Paul, francuski poeta i dramaturg

– zgłiszcza po pożarze

– włókno naturalne na podkoszulki

– płynie przez Podole

Logogryf

1

2

3

4

5

- Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: imię i nazwisko polskiej alpinistki.
- 1) stolica „gorącej” wyspy,

2) Jean-Luc, francuski reżyser („Do utraty tchu”),

3) linka do podawania cumy,

4) miasto w wielkopolsce z zakonem Urszulanek,

5) zapalane na grobach.

Szyfr

1

10

7

4

11

15

8

5

14

12

13

2

6

- Litery z pół od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
- Poziomo:
- 1) duży hałas, gwar i zamieszanie,

5) cicho w muzyce.
- Pionowo:
- 9) prymitywny but z drewna lub łyka,

15) wyspa w Indonezji (anagram: rola).

Krzyżówka

1

2

3

4

5

6

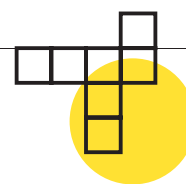
- Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
- Poziomo:
- 4, 5, 6) stolice krajów Ameryki Północnej.
- Pionowo:
- 1) postać z legend arturiańskich, Rycerz Okrągłego Stołu,

2) ogół adwokatów,

3) rodzaj szańca ulicznego.

Rozwiązania

ka: Panama.
“Wola przetwarzania”; krzyżow-
Wanda Rutkiewicz; szyfr:
logogryf:
“Płasznik z Tyrolu”; duet jolek:
Witówka panoramiczna:
hasłem: Błędy uczą rozumu;
A-Z: paradoks; krzyżówka z
podkóślimy się; krzyżówka
krzyżówka panoramiczna: ...



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Działaj odważnie, lecz nie
spiesz się. Horoskop dzienny
mówi, że spokojna rozmowa
przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)

Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmowę przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliźnieta (21.05 - 21.06)

Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)

Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)

Wybierz harmonię zamiast
sporów. Horoskop dzienny
wroży, że miłe spotkanie
przyniesie Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)

Zachowaj cierpliwość!
Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waqf (23.09 - 22.10)

Podjmiesz ważną decyzję.
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja zaprocentuje.
Horoskop dzienny radzi nie
rezygnować z planów, nawet
jeśli pojawia się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Postaw na kreatywność.
Horoskop na dziś wróży, że
nietypowy pomysł pomoże
Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

Pozioomo:

- 1) Pyralgina lub Opokan,
- 6) składnik zup lub sosów,
- 10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie”),
- 11) konkurent Volkswagena,
- 12) uczy się prawniczej profesji,
- 13) dolna ścianka słoika,
- 15) rycerz Świętego Floriana,
- 19) turystyczny kajak lub rower,
- 23) lewy dopływ Sanu,
- 25) imituje wybuch granatu,
- 26) świętowanie rocznicy państwaowej,
- 27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
- 28) śląski taniec ludowy,
- 32) okres dziesięć dni,
- 35) subtelna przymówka,
- 36) doceniane przez estetę,
- 37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
- 38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
- 39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
- 40) przynosi chlubę, honor,
- 41) gruba warstwa gruzu.

Pionowo:

- 2) wynik działania, rezultat,
- 3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
- 4) ... Suflera, polski zespół rockowy,
- 5) skała do produkcji klinkieru,
- 6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
- 7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
- 8) roślina warzywna z Afryki,
- 9) starorzyska pieśń żałobna,

[illegible]

- 14) słucki na kontuszu,
- 15) zapalenie stawu skokowego
konia, włogaczna,
- 16) moda naszych przodków,
- 17) dawne urządzenie do mie-
lenia ziarna,
- 18) dawne urządzenie do mie-
lenia ziarna,
- 18) kultowe, belgijskie piwo gór-
nej fermentacji,
- 19) w dal lub o tyczcze,

- 20) kablowe lub telewizyjne,
- 21) prosta zawsze najlepsza,
- 22) wysoki, marszczony kołnierz,
- 24) zagon obsiany zbożem,
- 29) judaizm lub chrześcijaństwo,
- 30) Śniardwy lub Mamry,
- 31) handlowiec na jarmarku,
- 32) biżuteria w bankowej skrytce,
- 33) leczy schorzenia kręgosłupa,
- 34) darowizna uczyniona przez fundatora.

ROZWIĄZANIE NR 124

S	T	Ó	Ł	■	S	■	F	■	K	I	P	E	R	■	W	■	I
■	A	■	A	L	K	M	E	N	A	■	A	■	E	P	■	I	K
I	B	■	S	■	I	■	I	N	■	G	A	N	E	■	K	■	I
■	L	■	K	A	P	■	L	■	C	A	■	T	■	S	■	L	■
P	O	T	A	S	■	■	■	K	■	N	I	O	B	■	S	K	A
■	I	■	■	F	A	L	S	K	■	I	■	F	■	B	■	I	■
W	D	O	W	A	■	E	■	■	E	■	E	■	A	R	M	I	■
E	■	P	■	L	E	K	K	■	I	C	H	L	E	B	■	U	■
Z	R	O	S	T	■	■	■	■	■	■	■	■	■	C	O	R	K
E	■	K	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	I	■	A
Ł	K	A	N	I	E	■	■	■	■	■	■	■	■	■	M	A	R
■	R	■	■	■	O	■	■	N	■	■	■	■	■	■	A	Y	■
B	U	N	G	E	E	■	■	■	■	■	■	■	■	■	T	A	L
■	Z	■	A	■	A	■	T	■	■	■	■	■	■	■	W	E	E
Z	A	R	T	■	■	A	R	T	E	M	I	D	■	■	■	C	E

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

ciasto z bakaliami		częstka żaru krótkie zapiski		mały podnośnik		skrzynia z desek Andrzej, reżyser		cztworoboransodu		podłużne usypisko z ziemi łamówka do obszywania sukien		wieżowanie strategii walki		drewno z pniaków korzeni
Watykan lub San Marino								łamanypodczas wigilii						
						drugi okres mezozoiku								
owad zwany szczy-pawką						muzyka Michała Urbaniaka		tuzy Diana, piosen-karka						
lądowy znak nawigacyjny	potrzask na ptaki													
polski trunek														
rasa owiec														
						ptak dra- pieżny								
część dzielnicy Jeżyce (Poznań)							Eros dla Aresa							

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.